



Sygn. akt: WA 4/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Buliński (przewodniczący)

SSN Edward Matwijów

SSN Jerzy Steckiewicz (sprawozdawca)

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Zbigniewa Badelskiego w sprawie: **1) płk. rez. P. B.,**

2) ppłk. rez. W. W.,

3) płk. D. G.

oskarżonych z art. 228 § 1 k.k., art. 231 § 2 k.k. i inne, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 25 lutego 2013 r., apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 5 września 2012 r.,

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
ppłk. rez. W. W. uniewinnia od zarzutu popełnienia przestępstwa określonego w art. 228 § 1 k.k.,**

2. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do płk. D. G. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umarza postępowanie o czyn określony w art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. polegający na tym, że w okresie czerwiec - lipiec 2004 r. w S., jako funkcjonariusz publiczny, nie dopełnił swoich obowiązków w ten sposób, że:

a) w czerwcu 2004 r. poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne, tj. co do rzeczywistych potrzeb wykonania prac polegających na usunięciu dzikich

wysypisk śmieci znajdujących się na placu ćwiczeń taktycznych, we wniosku datowanym na 14.05.2004 r., a następnie w tym samym okresie poświadczył nieprawdę w protokołach odbioru prac, polegających na: wycięciu i usunięciu samosiejek na pasie ćwiczeń taktycznych i ośrodku sportów fizycznych, datowanym na 02.06.2004 r. i usunięciu wiatrołomów i przeszkód naturalnych, datowanym na 29.06.2004 r., co do faktu wykonania tych prac, poprzez złożenie podpisu na rzeczonych dokumentach,

b) 2 lipca 2004 r. zatwierdził do zapłaty faktury: nr 11/04 z dnia 09 czerwca 2004 r. w przedmiocie usunięcia dzikich wysypisk śmieci wystawioną przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe GM; nr 5/04 z dnia 04 czerwca 2004 r. w przedmiocie karczowania samosiewów wystawioną przez Zakład Ogólnobudowlany A.; nr 4/04 z dnia 01 czerwca 2004 r. w przedmiocie odtworzenia pasów przeciwpożarowych i utrzymania istniejących, wystawioną przez Zakład Ogólnobudowlany A.; nr 7/04 z dnia 15 czerwca 2004 r. w przedmiocie usunięcia wiatrołomów, wystawioną przez Zakład Ogólnobudowlany A.; nr 9/2004 z dnia 14 czerwca 2004 r. w przedmiocie odtłuszczenia i przeglądu kotłów chłodniczych, wystawioną przez Zakład Elektromechaniczny K. R.; przedłożone przez G. M., poświadczył nieprawdę co do faktu wykonania prac w nich wyszczególnionych, a w konsekwencji co do istnienia podstawy do zapłaty,

w pozostałym zaś zakresie utrzymuje go w mocy,

3) na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oraz art. 626 § 1 k.p.k. wymierza płk. rez. P. B. opłatę w wysokości 300 (trzysta) złotych oraz obciąża go w 1/3 kosztami postępowania odwoławczego, które w pozostałym zakresie ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 5 września 2012 r., między innymi skazani zostali:

I. płk. rez. P. B. za to, że:

„1. w okresie od marca 2001 r. do 2003 r. w S., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w związku z pełnieniem funkcji publicznej - dowódcy Jednostki Wojskowej /.../, przyjął od Z. K. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 15.000 zł i nie większej niż 20.000 zł oraz w postaci zapłaty za posiłki i alkohol w lokalach i świadczone w agencji

towarzyskiej usługi seksualne o łącznej wartości około 2.250 zł, przy czym łączna wartość przyjętych korzyści majątkowych wyniosła nie mniej niż 17.250 zł,

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

2. w 2003 r. w K., w związku z pełnieniem funkcji publicznej - dowódcy Jednostki Wojskowej /../, przyjął od G. M. korzyść majątkową w postaci zapłaty za świadczone w agencji towarzyskiej usługi seksualne oraz zapłaty za serwowany tam alkohol o łącznej wartości około 2.500 zł,

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 228 § 1 k.k.,

3. od nieustalonego dnia października 2003 r. do końca grudnia 2003 r. w S., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przyjął od G. M., w związku z pełnieniem przez siebie funkcji publicznej - dowódcy Jednostki Wojskowej /.../:

- nieustalonego dnia października 2003 r. na terenie Jednostki Wojskowej /.../, korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 zł,

- pomiędzy 20 a 23 grudnia 2003 r. w domu przy ulicy A., korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 30.000 zł,

przy czym łączna wartość przyjętej korzyści majątkowej wyniosła 50.000 zł,

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

4. w grudniu 2003 r. w S., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z ppłk. L. Ł. - Szefem logistyki Jednostki Wojskowej /.../, kpt. I. R. — szefem służby żywnościowej wymienionej jednostki, G. M. i D. L., przekraczając swoje uprawnienia, doprowadził do przekazania na rachunek bankowy firmy I. G. należący do K. L., a reprezentowanego przez D. L., powierzonych Dowódcy Jednostki Wojskowej /.../, pieniędzy w łącznej kwocie 17.000 zł (siedemnaście tysięcy złotych), w ten sposób, że działając w ramach podziału ról:

- w grudniu 2003 r. wraz z ppłk. L. Ł. polecił kpt. I. R. sporządzić, na podstawie przekazanych mu ofert firm I. G., należącej do K. L. oraz G., należącej do G. M., dokumentację przetargową w postaci:

- wniosku na udzielenie zamówienia z pominięciem ustawy o zamówieniach publicznych w przedmiocie czyszczenia i dezynfekcji pomieszczeń kuchni właściwej i przygotowalni technologicznych oraz przeglądu i czyszczenia komór chłodniczych w budynku nr 5, 6 i 28,
- wniosku w przedmiocie wyrażenia zgody na wykonanie zabiegów higieniczno sanitarnych,
- protokołu z wyboru oferenta na wykonanie usługi polegającej na czyszczeniu i dezynfekcji pomieszczeń kuchni właściwej i przygotowalni technologicznych oraz przeglądzie i czyszczeniu komór chłodniczych w budynku nr 5, 6 i 28 datowanym na 24.12.2003 r., które to dokumenty płk P. B., składając na nich oraz na fakturze VAT Nr 1/12/03 z dnia 29.12.2003 r. swoje podpisy zatwierdził, poświadczając w ten sposób nieprawdę co do rzeczywistych potrzeb wykonania wskazanych w rzeczonych dokumentach prac,
- w grudniu 2003 r. kpt. I. R. poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne w dokumentach: we wniosku o wykonanie prac polegających na wykonaniu zabiegów odtłuszczenia i dezynfekcji pomieszczeń kuchni właściwej i pomieszczeń technologicznych, datowanym na 22.12.2003 r. (w wniosku na udzielenie zamówienia z pominięciem ustawy o zamówieniach publicznych, datowanym na 23.12.2003 r., w zleceniu nr 5/2003, datowanym na 24.12.2003 r., co do rzeczywistych potrzeb wykonania tych prac, w protokole z wyboru oferenta na wykonanie usługi polegającej na czyszczeniu i dezynfekcji pomieszczeń kuchni właściwej i przygotowalni technologicznych oraz przeglądzie i czyszczeniu komór chłodniczych w budynku nr 5, 6 i 28 datowanym na 24.12.2003 r., co do komisijnego wyboru najkorzystniejszej oferty, w protokole odbioru prac zleconych datowanym na 29.12.2003 r., co do faktu wykonania wskazanych w nim prac, poprzez złożenie na rzeczonych dokumentach swoich podpisów, a ponadto na fakturze VAT nr 1/12/03 z dnia 29.12.2003 r., co do faktu wykonania prac, poprzez dokonanie własnoręcznej adnotacji na fakturze potwierdzającej wykonanie prac polegających na dezynfekcji i odtłuszczeniu pomieszczeń kuchni właściwej i pomieszczeń technologicznych oraz poprzez złożenie podpisu na rzeczonej fakturze,
- w grudniu 2003 r. wraz z ppłk. L. R., wykorzystując uzależnienie

od siebie - zależność służbową mjr. A. B. uzyskali od niego poświadczenia nieprawdy w dokumentach: w protokole z wyboru oferenta na wykonanie usługi polegającej na czyszczeniu i dezynfekcji pomieszczeń kuchni i kuchni właściwej i przygotowalni oraz przeglądzie i czyszczeniu komór chłodniczych w budynku nr 5, 6 i 28 datowanym na 24.12.2003 r., co do komisyjnego wyboru najkorzystniejszej oferty, w protokole odbioru prac zleconych datowanym na 29.12.2003 r., co do faktu wykonania wskazanych w nim prac, poprzez złożenie na rzeczonych dokumentach swoich podpisów,

- w grudniu 2003 r. wraz z ppłk. L. R., wykorzystując uzależnienie od siebie - zależność służbową kpt. W. B. uzyskali od niego poświadczenia nieprawdy w dokumentach: w protokole z wyboru oferenta na wykonanie usługi polegającej na czyszczeniu i dezynfekcji pomieszczeń kuchni właściwej i przygotowalni technologicznych oraz przeglądzie i czyszczeniu komór chłodniczych w budynku nr 5, 6 i 28 datowanym na 24.12.2003 r., co do komisyjnego wyboru najkorzystniejszej oferty, w protokole odbioru prac zleconych datowanym na 29.12.2003 r., co do faktu wykonania wskazanych w nim prac, poprzez złożenie na rzeczonych dokumentach swoich podpisów, powodując w ten sposób wypłatę pieniędzy w kwocie 17.000 zł (siedemnaście tysięcy złotych) na rachunek bankowy firmy I. G., za prace, które nie zostały wykonane, czym działał na szkodę Jednostki Wojskowej, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 284 § 2 k.k., w zb. z art. 271 § 3 k.k., w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k., w zw. z art. 21 § 2 k.k., w zw. z art. 12 k.k.,

5. od 30 czerwca 2003 r. do bliżej nieustalonego dnia lipca 2003 r. w S. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z ppłk. L. Ł. - szefem logistyki, kpt. W. L. - kierownikiem Wojskowej Administracji Koszar /.../, G. M., M. S. oraz st. chor. D. L., w celu uzyskania dla G. M. od rzeczonyj jednostki wojskowej zamówienia publicznego w zakresie sprzątnania pomieszczeń, utrzymania w czystości pomieszczeń i placów i pielęgnację terenów zielonych - zgodnie z protokołem postępowania o zamówienie publiczne o wartości szacunkowej powyżej 30.000 ECU z dnia 23.06.2003 r., działając na zasadzie podziału ról:

- w dniu 30 czerwca 2003 r. nie dopełnił obowiązku wynikającego z art. 6 ust. 1 *a contrario* ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych, postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, nakazującego przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego przez jednostkę wojskową i zawarł w imieniu rzeczonoj jednostki z G. M. umowę nr 80/2003/F, na wykonanie wymienionego zamówienia,

- w lipcu 2003 r. porozumiał się z G. M. co do dostarczenia przez wymienionego przedsiębiorcę nierzetelnych ofert mających stworzyć pozory przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, w których ustalone osoby poświadczyły nieprawdę, co do dat wytworzenia tych dokumentów, a następnie polecił kpt. W.B. stworzenie dokumentów w postaci:

- wniosku na rozpoczęcie postępowania o udzielenie zamówienia z datą 02.06.2003 r.,
- specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- zapytań o cenę datowanych na dzień 09.06.2003 r.,
- potwierdzenia doręczenia zaproszeń,
- zbiorczego zestawienia ofert otwartych w dniu 23.06.2003 r.
- oświadczeń członków komisji przetargowej datowanych na dzień 23.06.2003 r.
- protokołu postępowania o zamówienie publiczne o wartości szacunkowej powyżej 30.000 EURO, datowanym na dzień 23.06.2003 r.

potwierdzających przeprowadzenie w czerwcu 2003 r. postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w przedmiocie sprzątnięcia pomieszczeń, utrzymania w czystości pomieszczeń i placów i pielęgnację terenów zielonych, co nie polegało na prawdzie oraz poświadczył nieprawdę w dokumentach:

- wniosku na rozpoczęcie postępowania o udzielenie zamówienia z datą 02.06.2003 r.,
- specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- zapytań o cenę datowanych na dzień 09.06.2003 r.,
- protokołu postępowania o zamówienie publiczne o wartości

szacunkowej powyżej 30.000 EURO, datowanym na dzień
23.06.2003 r.

potwierdzając, iż dokumenty te zostały sporządzone w czerwcu 2003 r., co nie po-
legało na prawdzie, czym działał na szkodę Jednostki Wojskowej /.../,
tj. o popełnienie przestępstwa z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art.
271 § 3 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k., w zw. z art. 12 k.k.

6. w 2003 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej - Dowódcy Jednostki
Wojskowej /.../, przyjął od Z. K.- K. korzyść majątkową w postaci usługi polegającej
na wykonaniu prac budowlanych w prywatnym domu jednorodzinnym w K. oraz
materiałów budowlanych użytych do rzeczonych prac w łącznej wysokości
27.755,94 zł

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 228 § 1 k.k.

oraz uniewinniony od tego, że:

- w lipcu w S., w zamiarze by ppłk W. W. przyjął od Z. K. i G. M. w związku z
pełnieniem funkcji publicznej – głównego księgowego Jednostki Wojskowej–
korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 40.000 zł, udzielając rady
oraz pośrednicząc w kontakcie wyżej wymienionych, pomógł płk. W. W. w przyjęciu
reczonoj korzyści majątkowej,

tj. przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 228 § 1 k.k.”

II. ppłk rez. W. W. za to, że:

*„w lipcu 2004 r. na terenie nieustalonej stacji paliw w S., w związku z pełnieniem
funkcji publicznej – głównego księgowego Jednostki Wojskowej /.../ przyjął od G. M.
w formie nieoprocentowanej i bez określonego bliżej terminu zwrotu pożyczki,
pochodzące od tegoż G. M. oraz Z. K. pieniądze w łącznej kwocie 40.000 zł, przy
czym korzyścią majątkową był brak konieczności uiszczenia odsetek od tej kwoty w
wysokości nie mniejszej niż 7.350 zł,*

tj. popełnienia przestępstwa z art. 228 § 1 k.k.”

Zarzut przeciwko temu oskarżonemu sformułowany w akcie oskarżenia
brzmiał jak następuje:

„w lipcu 2004 r. w S., w związku z pełnieniem funkcji publicznej – głównego
księgowego Jednostki Wojskowej /.../ przyjął od Z. K. korzyść majątkową w postaci
pieniędzy w kwocie 20.000 zł oraz od G. M. korzyść majątkową w postaci pieniędzy

w kwocie 20.000 zł, przekazanych jednocześnie przez G.M. na terenie nieustalonej stacji paliw, przy czym łączna kwota przyjętej korzyści wyniosła 40.000 zł, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 228 § 1 k.k.”

III. płk. D. G. za to, że:

„ w okresie czerwiec - lipiec 2004 r. w S., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z płk. K. Ł. - Dowódcą Jednostki Wojskowej /.../, ppłk. L. L. - szefem logistyki rzeczonyj Jednostki oraz G. M., M. K. i K. R., przekraczając swoje uprawnienia, doprowadził do przekazania G. M., powierzonych Dowódcy Jednostki Wojskowej /.../, pieniędzy w łącznej kwocie 101.573,01 zł (sto jeden tysięcy pięćset siedemdziesiąt trzy złote jeden grosz) na szkodę Jednostki Wojskowej oraz:

a) w czerwcu 2004 r. poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne tj., co do rzeczywistych potrzeb wykonania prac polegających na usunięciu dzikich wysypisk śmieci znajdujących się na placu ćwiczeń taktycznych, w wniosku datowanym na 14.05.2004 r., a następnie w tym samym okresie poświadczył nieprawdę w protokołach odbioru prac, polegających na: wycięciu i usunięciu samosiejek na pasie ćwiczeń taktycznych i ośrodku sportów fizycznych, datowanym na 02.06.2004 r. i usunięciu wiatrołomów i przeszkód naturalnych, datowanym na 29.06.2004 r., co do faktu wykonania tych prac, poprzez złożenie podpisu na rzeczonych dokumentach,

b) 2 lipca 2004 r. zatwierdził do zapłaty faktury: nr 11/04 z dnia 09 czerwca 2004 r. w przedmiocie usunięcia dzikich wysypisk śmieci wystawioną przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe G.; nr 5/04 z dnia 04 czerwca 2004 r. w przedmiocie karczowania samosiewów wystawioną przez Zakład Ogólnobudowlany A.; nr 4/04 z dnia 01 czerwca 2004 r. w przedmiocie odtworzenia pasów przeciwpożarowych i utrzymania istniejących, wystawioną przez Zakład Ogólnobudowlany A.; nr 7/04 z dnia 15 czerwca 2004 r. w przedmiocie usunięcia wiatrołomów, wystawioną przez Zakład Ogólnobudowlany A.; nr 9/2004 z dnia 14 czerwca 2004 r. w przedmiocie odtłuszczenia i przeglądu kotłów chłodniczych, wystawioną przez Zakład Elektromechaniczny K. R.; przedłożone przez G. M.,

poświadczył nieprawdę co do faktu wykonania prac w nich wyszczególnionych, a w konsekwencji co do istnienia podstawy do zapłaty, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 284 § 2 k.k., w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.”.

Oskarżonym wymierzono następujące kary:

Płk. rez. P. B.: za czyny opisane w pkt. 1,2,3 i 6 uznając, że stanowią one ciąg przestępstw na karę roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczono na podstawie art. 45 § 1 k.k. przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartość korzyści majątkowych osiągniętych z tych przestępstw w kwocie 97.525,94 zł, zaś za pozostałe, po roku pozbawienia wolności – karę łączną pozbawienia wolności w wysokości 2 lat, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 4 lata.

Ppłk. rez. W. W. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 2 oraz orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa osiągniętą z przestępstwa korzyść majątkową w wysokości 7.350 zł.

Płk. D. G. na karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat oraz grzywnę w rozmiarze 40 stawek dziennych, każda po 50 zł.

Apelacje od tego orzeczenia wnieśli obrońcy oskarżonych – obrońca płk. rez. P. B. na rozprawie przedłożył dodatkowo pismo procesowe, w którym podniósł dodatkowe argumenty mające przemawiać na korzyść jego mandanta.

Obrońcy postawili następujące zarzuty zaskarżonemu wyrokowi:

Obrońca płk. rez. P.B.:

„1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:
a) art. 201 kpk w zw. z 193 k.p.k. poprzez nie powołanie przez Sąd nowego biegłego psychologa, co skutkowało brakiem wydania obiektywnej i pełnej opinii w zakresie prawidłowości procesów zapamiętywania, przechowywania i składania wiarygodnych zeznań przez świadka Z. K., brakiem możliwości skonfrontowania opinii biegłego A. P. wykonanej na zlecenie prokuratora w postępowaniu przygotowawczym w związku z posiadanymi informacjami, iż świadek Z. K. w opinii innego biegłego wydanej do innej sprawy zawisłej przed Wojskowym Sądem

Okręgowym w P. z uwagi na uzależnienie od alkoholu miał stwierdzone zaburzenia osobowości mające wpływ na ocenę faktów.

b) art. 2 §2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art., 410 k.p.k.: - poprzez wydanie orzeczenia bez zachowania zasady obiektywizmu, z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz zasady bezpośredniości dowodów, poprzez nie wyjaśnienie, dlaczego Sąd uznał, iż oskarżony płk rez. P. B. jest winny zarzucanym mu aktem oskarżenia czynów w zakresie przyjęcia korzyści majątkowych od Z.K. oraz G. M. za usługi seksualne świadczone w agencji towarzyskiej w K. oraz zapłaty za serwowany tam alkohol i posiłki, jeżeli fakty te, poza twierdzeniami Z. K. i G M. nie znajdują uzasadnienia w zebranych w sprawie materiale dowodowym w tym zeznaniach pozostałych świadków i w dokumentach.

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na:

a) błędnym ustaleniu przez Sąd, iż oskarżony pik. rez. P. B. przyjął od Z. K. korzyść majątkową w postaci usługi polegającej na wykonaniu prac budowlanych w prywatnym domu jednorodzinnym oskarżonego oraz zakupu przez Z. K. materiałów budowlanych na kwotę 27.755,94 zł, jeżeli z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym potwierdzenia wypłaty z konta, iż oskarżony płk. rez. P. B. zapłacił Z. K.za wykonane prace przy remoncie domu kwotę 15.000 zł w dniu 18.09.2003r.,

b) błędnym przyjęciu przez Sąd, iż oskarżony płk. rez. P. B. pełniąc obowiązki dowódcy jednostki przyjął od G. M. korzyść majątkową w postaci zapłaty za świadczone w agencji towarzyskiej usługi seksualne oraz zapłaty za serwowany tam alkohol w łącznej, jeżeli z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań pozostałych świadków wynika, iż w oskarżony nie korzystał z jakichkolwiek usług seksualnych w agencji towarzyskiej w K. oraz brak jest poza zeznaniami G. M., iż uiszczał za oskarżonego jakiejkolwiek opłaty za alkohol,

c) błędnym przyjęciu i ustaleniu przez Sąd, aby oskarżony płk. rez. P. B. przyjął od G. M. korzyść majątkową w kwocie łącznej 50.000 zł, jeżeli zgromadzony w aktach materiał dowodowy, w tym zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonego nie potwierdzają zeznań G. M.,

d) błędnym przyjęciu, a wręcz braku ustalenia przez Sąd czy płk rez. P. B. będąc dowódcą jednostki miał świadomość, iż przedstawione mu dokumenty w postaci ofert na wykonanie zamówienia publicznego w zakresie sprzątnięcia pomieszczeń, utrzymania czystości pomieszczeń i placów i pielęgnację terenów zielonych jak również cała przedstawiona mu do podpisu dokumentacja przetargowa z czerwca 2003r. była nierzetelna, jeżeli zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż oskarżony płk rez. P. B. dysponując osobami odpowiedzialnymi za przygotowanie i przeprowadzenie postępowania przetargowego, w tym opiniami prawnika Jednostki Wojskowej, Głównego Księgowego oraz osób zajmującymi się organizacją przetargów nie miał świadomości, iż dokumentacja oraz oferty złożone w przetargu są nierzetelne, a przetarg był przeprowadzony niewłaściwie, co skutkowało zawarciem umowy z G. M. na wykonanie tego zlecenia,

e) błędnym przyjęciu, a wręcz braku ustalenia przez Sąd czy płk rez. P. B. będąc dowódcą jednostki miał świadomość, iż przedstawione mu w grudniu 2003r. dokumenty w postaci wniosku o udzielenie zamówienia z pominięciem ustawy o zamówieniach publicznych na czyszczenie i dezynfekcję pomieszczeń kuchni i przygotowalni technologicznej oraz przeglądu i czyszczenia komór chłodniczych, pozostałych dokumentów w tym protokołu wyboru oferenta oraz samych ofert oraz dokumentów potwierdzających wykonanie w/w zamówienia nie były rzetelne i stwierdzały nieprawdę, gdyż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż oskarżony P. B. nie miał świadomości i wiedzy, iż dokumenty nie są rzetelne, a usługa nie została wykonana, gdyż osoby odpowiedzialne za organizację przetargu oraz przygotowanie dokumentów oraz protokołów nie przekazali mu takiej informacji, a płk rez. P.B. oparł się na zaufaniu oraz na opiniach osób mu podwładnych w tym zakresie”.

Obrońca ppłk. rez. W. W.:

„błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 228 § 1 k.k. z tego powodu, że w związku z pełnieniem funkcji publicznej głównego księgowego jednostki wojskowej, przyjął pożyczkę od G. M. w kwocie 40 000 zł, bez obowiązku uiszczenia odsetek, przez co przyjął korzyść majątkową w formie nieopłaconych odsetek w kwocie 7 350 zł, chociaż

udzielona oskarżonemu pożyczka nie była związana z pełnieniem funkcji publicznej została zwrócona, miała charakter cywilno-prawny i prywatny, a z umowy pożyczki nie wynikał obowiązek naliczenia odsetek”.

W uzasadnieniu środka odwoławczego obrońca powołał następujące zasadnicze argumenty: udzielenie i przyjęcie pożyczki miało charakter towarzyski i nie wiązało się z pełnioną przez oskarżonego funkcją publiczną, nie ona była sprzeczna z prawem (wskazuje się art. 359 § 1 k.c.), nie wykazano by pożyczkodawca był faworyzowany przez pożyczkobiorcę w jakikolwiek sposób.

Obrońca płk. D. G.:

„1 . obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 231 § 2 k.k., art. 284 § 2 k.k., art. 270 § 1 k.k. i art. 21 § 2 k.k., polegającą na niezasadnym przyjęciu, że w ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym zostały wyczerpane znamiona przestępstwa umyślnego, kierunkowego, określonego w tych przepisach,

2. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów prawa karnego procesowego, a to art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegającą na złamaniu określonego w art. 4 k.p.k. zakazu *kierunkowego nastawienia do sprawy* poprzez pominięcie istotnych okoliczności i dowodów wspierających obronę oskarżonego, w konsekwencji zaś naruszenie wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady *swobodnej oceny dowodów* oraz art. 410 k.p.k. poprzez nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy w sposób zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, niezasadne zakwestionowanie wyjaśnień oskarżonego, pominięcie części zgromadzonych w sprawie dowodów, wyłącznie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, takich jak zeznania świadków G. M., T. S. na rozprawie, A. B., D. Ł., nadto dokumenty obrazujące przebieg służby płk. D. G. w 2004r. - przy jednoczesnym rozstrzygnięciu wszystkich nie dających się usunąć wątpliwości na jego niekorzyść”.

Podnosząc te zarzuty obrońcy wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych, a obrońcy płk. rez. P. B. i płk. rez. D. G., alternatywnie, o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja wniesiona przez obrońcę ppłk. rez. W. W. okazała się w pełni uzasadniona.

Najmniejszych wątpliwości nie budzi ustalony stan faktyczny dotyczący tego oskarżonego, jeżeli chodzi o okoliczności i warunki na jakich G. M. udzielił oskarżonemu pożyczki (połowę gotówki przekazał Z. K.) w wysokości 40 000 zł. Poza sporem jest, że pożyczkodawca i pożyczkobiorca nie uzgodnili żadnych warunków spłaty zobowiązania, terminu w jakim miałyby ona nastąpić i w ogóle nie rozmawiali o ewentualnych odsetkach. Pożyczka została spłacona w całości.

Opierając się o te fakty prokuratura przedstawiła ppłk. rez. W. W. zarzut popełnienia przestępstwa określony w art. 228 § 1 k.k., polegającego na przyjęciu korzyści majątkowej w wysokości 40 000 zł. Treści zarzutu Sąd nie podzielił stwierdzając, że oskarżonemu „nie sposób przypisać przyjęcia korzyści majątkowej – w związku z pełnieniem funkcji publicznej – w postaci całej kwoty pożyczki. Wszak o przyjęciu popełnienia przestępstwa umyślnego decyduje zamiar sprawcy, a występku z art. 228 § 1 k.k. nie sposób dopuścić się z zamiarem ewentualnym.” Jednocześnie, Sąd przyjął, że ppłk rez. W. W. jest winny zarzucanego mu przestępstwa z art. 228 § 1 k.k., uznając, że korzyścią, jaką uzyskał oskarżony była nie wręczona mu kwota, a „uśrednione” od niej odsetki. Na poparcie wyrażonego poglądu Sąd nie przytacza żadnych dowodów, snuje jedynie przypuszczenia, że oskarżony otrzymując pożyczkę „doskonale wiedział i miał pełną świadomość, że wspomniana bez odsetkowa pożyczka jest związana – poza telefonicznym wsparciem udzielonym mu przez dowódcę, płk. P. B. – wyłącznie z zajmowanym przez niego stanowiskiem służbowym”. Mówiąc wprost Sąd wyraża przekonanie, że G. M. wręczył ppłk. rez. W. W. korzyść majątkową, którą były odsetki od udzielonej pożyczki, po to by uzyskać jego przychylność, gdy będzie zabiegał o zlecenia na wykonanie usług w jednostce wojskowej, w której oskarżony pełnił służbę.

Sąd Najwyższy zapatrywanie to uznaje za całkowicie dowolne, a ponadto nielogiczne i niekonsekwentne.

Mimo że Sąd trafnie określił charakter omawianego przestępstwa, ani słowem – poza zacytowanym fragmentem uzasadnienia – nie odniósł się do jego strony podmiotowej, uchylając się tym samym od wyjaśnienia (udowodnienia), że oskarżony działał umyślnie i przyjął wspomnianą korzyść w związku z pełnioną funkcją księgowego.

Odwołując się do ustaleń Sądu (k. 44 uzasadnienia), sprzecznych zresztą z zarzutem i nowo sformułowanym opisem czynu, ppłk. rez. W. W. w chwili

przyjmowania pożyczki nie był księgowym w jednostce wojskowej i co najwyżej miał objąć tę funkcję, jak pisze Sąd „ w nieodległej przyszłości.

Ponadto, udzielający pożyczki, G. M. zaprzeczył, że wręczając ją miał na uwadze zdobycie przychylności oskarżonego. Mówił o tym wyraźnie przed Sądem, gdzie stanowczo to negował, chociaż jednorazowo przyznał, iż początkowo taką ewentualność rozważał wraz z Z. K.; zeznał bowiem, że „myśleliśmy naciskać na W., coś w związku ze współpracą, ale to nie miało sensu, bo dowódcą był płk T”. Wobec powyższego można zatem przyjąć, że G. M. i jego współnik początkowo zamierzali korumpować oskarżonego, o czym ten nie wiedział, ale ostatecznie od tego zamiaru odstąpili. Sąd w zaskarżonym wyroku uzasadniając pogląd, że pożyczka w istocie była korzyścią w rozumieniu art. 228 § 1 k.k. opiera go na założeniu, że udzielający ją musiał liczyć na profity z tego tytułu, bowiem „nie sposób racjonalnie założyć i przyjąć, że nieznanne osoby udzielają pożyczki na tak dogodnych warunkach”. Pomijając, że pogląd Sądu jest tylko przypuszczeniem, a więc okolicznością, która nie może niczego dowodzić, można (wyjątkowo, tylko jako przeciwwagę dla rozumowania Sądu) założyć, że pożyczki udzielono w wyniku pośrednictwa dowódcy jednostki wojskowej, któremu zresztą prokuratura przedstawiła z tego powodu zarzut popełnienia przestępstwa określonego w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 228 § 1 k.k. i od którego został on prawomocnie uniewinniony.

Dowodem „pomocniczym” dla Wojskowego Sądu Okręgowego winy oskarżonego było to, że G. M. wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. z dnia 25 kwietnia 2012 r., został prawomocnie skazany (w trybie art. 387 k.p.k), między innymi za wręczenie korzyści majątkowej W. W. (określanemu wówczas nie z nazwiska, ale jako osoba ustalona). Okoliczność ta, chociaż jest faktem, nie może automatycznie oznaczać, że winny jest również oskarżony, który miał ową korzyść majątkową przyjąć.

Kodeks postępowania karnego w art. 8 § 1 formułuje bowiem zasadę jurysdykcyjnej samodzielności sądu karnego zgodnie, z którą samodzielnie rozstrzyga on zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany z rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Zasada ta w pełni powinna znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie, zwłaszcza w świetle wyjaśnień G. M. Wyjaśnił on bowiem, co następuje (k. 6613 i dalsze) „to była pożyczka, a nie udzielenie korzyści majątkowej, a że zarzut tak został sformułowany...”. „Ja poddałem się

karze... dla świętego spokoju”, i dalej „ mojej argumentacji (oskarżony do zarzutu nie przyznawał się – uwaga SN) ani sąd, ani prokurator nie przyjęli”.

Jak już wspomniano przypisanie oskarżonemu, że osiągniętą przez niego korzyścią majątkową stanowiły tylko niezapłacone odsetki, było nielogiczne. Jeżeli bowiem udowodniono by, że ppłk. rez. W. W. przyjął łapówkę, to powinna nią być cała wręczona mu kwota, mimo że ją zwrócił. Jak wynika z zebranych dowodów, oskarżony potrzebował pilnie pieniędzy na spłatę zobowiązań, a z ich uzyskaniem miał problemy. Zwrócił się w tej sytuacji do przełożonego, a ten wskazał mu G. M. Korzyścią dla oskarżonego była zatem cała udzielona mu w wyniku pożyczki kwota, bowiem tylko dzięki niej, bez narażenia się na dodatkowe koszty, mógł uregulować ciążące na nim zobowiązania.

Niekonsekwencja Sądu związana jest z rozstrzygnięciem, które podjęto odnośnie oskarżonego P. B. Uniewinniając wymienionego od współdziałania przestępczego z oskarżonymi W. W., Z. K. i G. M. Sąd dysponował bowiem tymi samymi „dowodami”, które w jego ocenie przemawiały na niekorzyść ppłk. rez. W. W., ale już nie na korzyść oskarżonego P. B.

Częściowo za zasadną Sąd Najwyższy uznał apelację obrońcy oskarżonego płk. D. G. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Wojskowy Sąd Okręgowy wiele uwagi poświęcił zagadnieniom, które są bezsporne, ponieważ znajdują potwierdzenie w licznych dowodach rzeczowych oraz wyjaśnieniach oskarżonego.

Nie do zakwestionowania jest zatem fakt, że oskarżony podpisał wymienione w zarzucie dokumenty finansowe, nie zapoznając się z ich treścią, przez co nie dopełnił swoich obowiązków oraz poświadczył w nich nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, a konkretnie wypłacenia na ich podstawie pieniędzy za rzekomo wykonane usługi na rzecz jednostki wojskowej.

Zasadnicze wątpliwości budzą natomiast następujące kwestie: czy oskarżony współdziałał z innymi osobami, czy działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wreszcie, czy dopuścił się przestępstwa z art. 284 § 2 k.k., a więc czy przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci pieniędzy należących do jednostki wojskowej.

Przypisując płk. D. G. popełnienie w pełnym zakresie przestępstwa opisanego w zarzucie Sąd w zasadzie swojego stanowiska nie uzasadnił, poza stwierdzeniem, że w procedurze, który miał miejsce w Jednostce Wojskowej /.../, w

wyniku, którego zostało oskarżonych kilkadziesiąt osób (skazano już kilkanaście) „uczestniczył także płk D.G”. Uzasadniony jest zatem zarzut, że Sąd w tej kwestii dopuścił się obrazy zasad obiektywizmu, swobodnej oceny dowodów i tłumaczenia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Jako przyczynek do poruszanych kwestii można wskazać, że G. M., osoba, która została skazana prawomocnie za wiele przestępstw związanych – mówiąc ogólnie – z korumpowaniem osób funkcyjnych Jednostki Wojskowej /.../, zeznając w charakterze świadka wyrażał zdziwienie, że jednym z oskarżonych jest płk D. G., notabene jedyny z pokaznej listy oskarżonych (sprawy toczyły się i toczą w różnych sądach), który pozostaje w czynnej służbie wojskowej.

Z treści przypisanego czynu oraz ustaleń faktycznych ma wynikać, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z płk. rez. K. Ł. – pozostałe wymienione tam osoby miały funkcjonować niezależnie od tego porozumienia - tymczasem podał on (k. 6092), że pomiędzy nim, a płk. G. „nie było żadnego porozumienia, ani współdziałania”. Nie wykazano również, aby płk D. G. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie lub kogoś innego, bowiem w tej kwestii nie zostały podważone jego wyjaśnienia, iż nie pozostawał z nikim w zмовie oraz nie był zorientowany w mającym miejsce przestępczym procederze w jego macierzystej jednostki wojskowej.

Nieporozumieniem, w świetle ustaleń faktycznych, a nawet opisu czynu zaproponowanego w akcie oskarżenia, którego Sąd nie zmienił, było przypisanie oskarżonemu popełnienia w zbiegu kumulatywnym przestępstwa określonego w art. 284 § 2 k.k. Należało zatem, kierując się wskazaniem wynikającym z treści art. 5 § 2 k.p.k., zmienić opis czynu i jego prawną kwalifikację ograniczając go do stwierdzeń, które znajdują pełne potwierdzenie w dowodach.

Sąd Najwyższy uznaje, że przypisany płk. D. G. w nowej redakcji czyn nie stanowi przestępstwa z uwagi na znikomy stopień jego społecznej szkodliwości.

Taka ocena czynu uzasadniona jest szeregiem okoliczności.

Oskarżony w czasie popełnienia przypisanego mu czynu pełnił obowiązki dowódcy jednostki wojskowej, wcześniej przez dziesięć miesięcy przebywał poza nią w związku z przygotowaniem i udziałem na misji w Iraku, a po powrocie wykorzystywał zaległy i przysługujący mu urlop. Fakt ten, na co słusznie zwraca uwagę obrońca oskarżonego, powodował, że płk D. G. nie uczestniczył w życiu jednostki i nie miał możliwości obserwowania, czy chociaż dowiedzenia się co się w

niej dzieje, również w sprawach odbywających się przetargów oraz różnego rodzaju układów pomiędzy kadrami, a wykonawcami zleczanych do wykonania prac na terenie jednostki wojskowej. Nie miał też żadnego doświadczenia w gospodarowaniu środkami budżetowymi, bowiem przez cały okres służby wojskowej zajmował się dowodzeniem i szkoleniem wojska. Przyznając się do podpisania kilku dokumentów oskarżony twierdził, że czynił to w dobrej wierze, będąc przekonanym, że wszystko jest w porządku, bowiem na tych dokumentach były już podpisy osób za nie odpowiedzialne, które na dodatek na co dzień zajmowały się tymi sprawami. Chodziło o takie osoby funkcyjne, jak: szef logistyki, główna księgowa, czy szef wojskowej administracji koszar. Oskarżony podnosił też, że z uwagi na natłok pracy – bywało, że dziennie podpisywał do dwustu dokumentów – nie mógł wszystkiego sprawdzać i osobiście kontrolować, chociaż z perspektywy czasu wyrzuca sobie pewną niefrasobliwość. Powyższe ustalenia, które nie zostały podważone, dużo mówią o nastawieniu sprawcy do czynu, jego motywacji, jak również okolicznościach w jakich do niego doszło i powinny być wzięte pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, jako ją minimalizujące. Jak już wspomniano oskarżonemu nie można udowodnić, że działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ani że sprzeniewierzył pieniądze, które mu powierzono. Wszystkie te okoliczności w przekonaniu Sądu Najwyższego uzasadniały umorzenie postępowania karnego z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu zachowania.

Apelacja obrońcy płk. rez. P. B. jest nieuzasadniona.

Przed odniesieniem się wprost do zarzutów zawartych w apelacji i dokonaniem oceny zaskarżonego wyroku, w świetle podniesionych przez nią okoliczności kwestionujących słuszność zapadłego orzeczenia, niezbędne jest poczynienie kilku uwag ogólnych, które ściśle łączą się jednak z rozpoznawaną sprawą.

Śledztwo w sprawie nadużyć w Jednostce Wojskowej /.../ rozpoczęło się 19 grudnia 2009 r. na skutek zawiadomienia Z. K., przedsiębiorcy, właściciela firmy N. P., która brała udział w kilkudziesięciu przetargach organizowanych przez wspomnianą jednostkę. Zawiadamiający ujawnił szereg nieprawidłowości, które miały wówczas miejsce, mechanizm przestępczej działalności i wskazał spośród kadry tych żołnierzy zawodowych, pracowników wojska oraz osoby cywilne, które uczestniczyły w tym procederze. Obciążył również siebie. Efektem poczynań Z. K. i

prowadzonego przez kilka lat śledztwa były kierowane do sądów wojskowych akty oskarżenia. Na użytek tego postępowania odwoławczego wskazać należy na sprawę, która w dniu 10 marca 2011 r. trafiła do Wojskowego Sądu Okręgowego w P. Akt oskarżenia obejmował 15 osób, wśród, których sześć, to oskarżeni w niniejszej sprawie (co do trzech osób zapadły wyrok uprawomocnił w pierwszej instancji). Dziewięć osób zostało wyłączonych i sprawa ich trafiła do Wojskowego Sądu Garnizonowego w S., gdzie w dniu 25 kwietnia 2012 r. zostały one skazane w trybie art. 387 k.p.k. Wyrok wobec nich uprawomocnił się w pierwszej instancji. Skazani zostali m. inn. kpt. rez. I. R., G. M., chor. D. L., kpt. rez. W. Ł. i M. S., a więc osoby, które wymienione zostały w opisach czynów zarzucanych trzem oskarżonym, których apelacje są przedmiotem rozpoznania. Osoby te w sprawie przeciwko płk. rez. P. B. i innym, występowali w roli świadków.

Przedstawienie tej chronologii zdarzeń było niezbędne wobec stwierdzenia Sądu w zaskarżonym wyroku, że ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy miał na uwadze również okoliczności, fakty i mechanizmy działania, które ustalono w postępowaniu przygotowawczym, które stało się podstawą skierowania sprawy do Wojskowego Sądu Garnizonowego. Trzeba przypomnieć, że zapadły wówczas wyrok, z uwagi na tryb, nie zawierał uzasadnienia oraz dodać, że „posiłkowano się” dowodami zgromadzonymi w śledztwie nastąpiło po ich ujawnieniu na rozprawie przed Wojskowym Sadem Okręgowym, bowiem w zasadzie bez wyjątku, wobec odmowy zeznań należało je odczytywać.

Przyjęty sposób procedowania Sąd Najwyższy akceptuje.

Pierwszy zarzut, jaki postawiono w apelacji dotyczył obrazy przez sąd art. 201 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. wskutek oddalenia wniosków dowodowych oskarżonego i jego obrońcy o powołanie nowego biegłego psychologa, celem wypowiedzenia się co do możliwości zapamiętywania przez św. Z. K. i odtwarzania faktów, które podawał na różnych etapach postępowania karnego. Wątpliwości co do obiektywizmu tego świadka mogły wynikać z tego, że miał on nadużywać alkoholu, a ponadto, w innym toczącym się przeciwko niemu postępowaniu, miano stwierdzić zaburzenia jego osobowości.

Należy też dodać, że zeznania Z. K. były niezwykle ważnym, jednym z kluczowych dowodów winy osk. P. B.

Sąd oddalił wniosek oskarżonego uznając, że jest on nieprzydatny, również późniejszy, jego obrońcy, z tego powodu, że nie można było, pomimo wielu prób,

doręczyć świadkowi zawiadomienia o terminie rozprawy. Sąd założył, że najprawdopodobniej świadek przebywa za granicą. Podejrzenie to potwierdziło się (k. 6605).

Na rozprawie zeznania św. Z. K. zostały zatem na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. w całości odczytane. Jednocześnie, na rozprawę wezwano biegłego, który wydawał już opinię w sprawie, który po zapoznaniu się z aktami sprawy i przesłuchaniu podtrzymał swój wcześniej wyrażony pogląd, że Z. K. posiada adekwatne możliwości intelektualne i wykazuje harmonijny rozwój funkcji poznawczych do prawidłowego odtworzenia minionych doświadczeń. Nie stwierdził skłonności świadka do konfabulacji w celu wypełniania luk pamięciowych oraz potwierdził, że w dość wysokim stopniu miał zachowaną zdolność prawidłowego postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania zdarzeń z przeszłości. Niejako w konkluzji stwierdził, że z punktu widzenia biegłego zeznania świadka mogą być uznane za wiarygodne psychologicznie, zastrzegając, że ostateczna ich ocena, a zwłaszcza stopień ich wiarygodności, to domena sądu. Wojskowy Sąd Okręgowy opinię tę uznał za pełną i jasną, niesprzeczną wewnątrznie mogącą stanowić „dowód pomocniczy przy ocenie wiarygodności zeznań św. Z. K.”

W świetle przedstawionych faktów zarzut obrazy wskazanych wyżej przepisów procesowych uznać należało za nieuzasadniony z przyczyn oczywistych, a mianowicie niemożności nawiązania kontaktu ze świadkiem Z. K.

Obrońca w apelacji kwestionuje też zeznania drugiego istotnego świadka obciążającego jego mandanta, a mianowicie G. M., twierdząc, że jego relacje nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym, w tym w zeznaniach innych osób. obrońca sugeruje, że tendencyjność jego zeznań wynikać ma z konfliktu jaki na tle osobistym zaistniał pomiędzy świadka, a dowódcą jednostki wojskowej.

Wojskowy Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokonuje oceny wiarygodności zeznań obu świadków (k. 10 – 11) z konkluzją, że zasługują one na wiarę. Nie ma potrzeby powtarzania wszystkich argumentów, należy jedynie uwypuklić te najważniejsze, a mianowicie fakt, że obaj ci świadkowie, przedsiębiorcy, ściśle współpracujący z dowodzoną przez oskarżonego jednostką wojskową, ujawniając mechanizm przestępczej działalności obciążyli również i siebie, skutkiem czego było skazanie ich, przy czym w przypadku Z. K. – trzykrotnie, w różnych postępowaniach.

Wbrew apelacji zeznania omawianych świadków nie były odosobnione.

Jak wynika z zarzutów przedstawionych i przypisanych oskarżonemu w pkt. 4 i 6 oskarżony miał współdziałać bezpośrednio, po uprzednim porozumieniu się, z szefem logistyki ppłk. L. Ł. Na rozprawie, na której odpowiadał razem z oskarżonym P. B. przyznał się do tego, opisując szczegółowo jaką rolę w przestępczym procederze jego przełożony. Skazany L. Ł. również przed rozprawą (k. 2178) przyznał się do zarzutów, że działał wspólnie i w porozumieniu z płk. rez. B. Wówczas swoją postawę uzasadniał tym, że liczy, iż będzie mógł skorzystać z art. 60 § 3 k.k., co notabene nie spełniło się.

Sąd w zaskarżonym orzeczeniu powołuje jeszcze innych świadków potwierdzających w większym, lub w mniejszym stopniu przestępczą działalność osk. P. B. (k. 48). Zeznania tych osób opisały atmosferę, która ciążyła nad przetargami organizowanymi przez jednostkę wojskową, rolą poszczególnych osób, które nierzadko postępowały arbitralnie, czy zastanawiającą zażyłość dowódcy jednostki z uczestniczącymi w przetargach Z. K. i G. M. I tak, św. J. S. zeznał, że osk. P. B. interesował się, czy faktury Z. K. i G. M. są regularnie opłacane, a jeżeli tak nie było, to dzwonił z interwencją. Zainteresowanie przełożonego ograniczało się tylko do tych dwóch osób, mimo że przedsiębiorców robiących interesy z jednostką wojskową było wielu (k.6183). Świadek I. R. (k. 1226) zeznał, że oskarżony miał duże wymagania wobec dostawców usług dla jednostki (nazywano ich również sponsorami) , chodziło głównie o dostarczanie alkoholu na różnego rodzaju imprezy. W konfrontacji z oskarżonym świadek podał, że gdy zgłosił szefowi logistyki zastrzeżenia co do możliwości wykonania dezynfekcji i innych prac (z braku pieniędzy) usłyszał „nie bój się I., to jest dla dowódcy”. Wreszcie, św. W. Ł. zeznał, że płk. rez. P. B. (k. 5114) ponaglał przygotowania do zorganizowania przetargu, który „szykowano pod M”.

Kwestionując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd obrońca zarzuca, że nie wykazał on, że P. B. miał świadomość, iż uczestniczy w przestępstwach, bowiem to nie on przygotowywał dokumenty do przetargów, które co prawda podpisywał, ale nie wiedział, że są nierzetelne; innymi słowy obrońca starał się wykazać, że był on uwikłany w czyny innych osób, o których nie wiedział i których nie akceptował.

Do poruszonych zagadnień, które były również podstawą jego obrony w postępowaniu karnym Sąd odniósł się w uzasadnieniu wyroku. Wywodził, że

rzeczywiście oskarżony nie ze wszystkimi osobami wchodził w bezpośrednie relacje, a nawet nie wiedział, że one istnieją, ale opisując przestępczy mechanizm działania wskazał, że porozumienie wprost było tylko z jedną osobą (czyn 4 i 6), a dalsze uczestniczyły w procederze realizując konkretne, szczegółowe przedsięwzięcia, o których oskarżony nie zawsze musiał wiedzieć.

Kwestionując przyjęcie przez oskarżonego czterech korzyści majątkowe obrońca podważał wiarygodność zeznań świadków, o czym już była mowa. Dodać tylko należy, że do pobytu wraz z Z. K. i G. M. w agencji towarzyskiej oskarżony przyznał się (k. 1609), chociaż inaczej przedstawiał powody, dla których tam poszedł.

Wyliczenie wysokości otrzymanej korzyści z tytułu wykonanych w domu oskarżonego prac budowlanych i zakupu potrzebnych materiałów Sąd ustalił na podstawie dowodów osobowych, ale również opinii biegłego.